

## **CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ**

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04  
ZESPÓŁ REALIZACJI  
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17  
INTERNET: <http://www.cbos.pl>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT. 24  
00 - 503 W A R S Z A W A  
TELEFAX 629 - 40 - 89  
E-mail: [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

BS/1/2000

### **DZIEJE RODZINY W NASZEJ PAMIĘCI**

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, STYCZEŃ 2000

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH  
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- ◆ Większość respondentów (61%) deklaruje, że w ich rodzinach rozmawia się o losach dziadków, rodziców czy dalszych krewnych, w tym 17% ocenia, iż rozmowy takie prowadzone są często, a 44% - że od czasu do czasu. Niespełna jedna piąta ankietowanych (19%) twierdzi, iż w ich rodzinach rzadko rozmawia się o historii rodziny, a taka sama grupa (19%) - że w ogóle nie porusza się takich spraw.
- ◆ Fakty z historii rodziny, o których najczęściej się rozmawia, to zdarzenia i przeżycia związane z okresem II wojny światowej. Na drugim miejscu znalazły się wydarzenia i sprawy odnoszące się do kwestii rodzinnych i losów członków rodziny (niezależne od wydarzeń historycznych), na trzecim zaś wspomnienia o warunkach życia i sytuacji materialnej rodziny w przeszłości.
- ◆ Prawie dwie piąte ankietowanych (37%) uważa, że w ich rodzinach byli lub są ludzie, którzy brali udział w ważnych wydarzeniach historycznych (na ogół dotyczy to okresu II wojny światowej).
- ◆ Ponad jedna trzecia respondentów (35%) deklaruje, że wie, jak żyli ich dziadkowie, co siedemnasty ankietowany (6%) sporo wie o swoich pradziadkach i dalszych przodkach. Natomiast co piąty badany (21%) wie tylko o tym, co działo się za jego życia.
- ◆ Większość ankietowanych (66%) potrafi określić zawód lub zajęcie dziadków ze strony ojca i ze strony matki. Tylko co dziesiąty respondent (10%) nie wie, kim oni byli. Blisko dwie trzecie badanych (64%) nic nie wie o swoich pradziadkach.
- ◆ Niespełna dwie piąte respondentów (38%) deklaruje, że w ich rodzinach przechowywane są pamiątki rodzinne. Najczęściej są to zbiory fotografii (82% wskazań wśród posiadających pamiątki).
- ◆ Większość ankietowanych ma poczucie społecznego awansu w stosunku do swoich dziadków (59%), niespełna połowa (48%) - w stosunku do rodziców. Jednak mniej więcej co dziesiąty respondent uważa, że jego pozycja społeczna jest niższa niż rodziców (11%) i dziadków (9%).

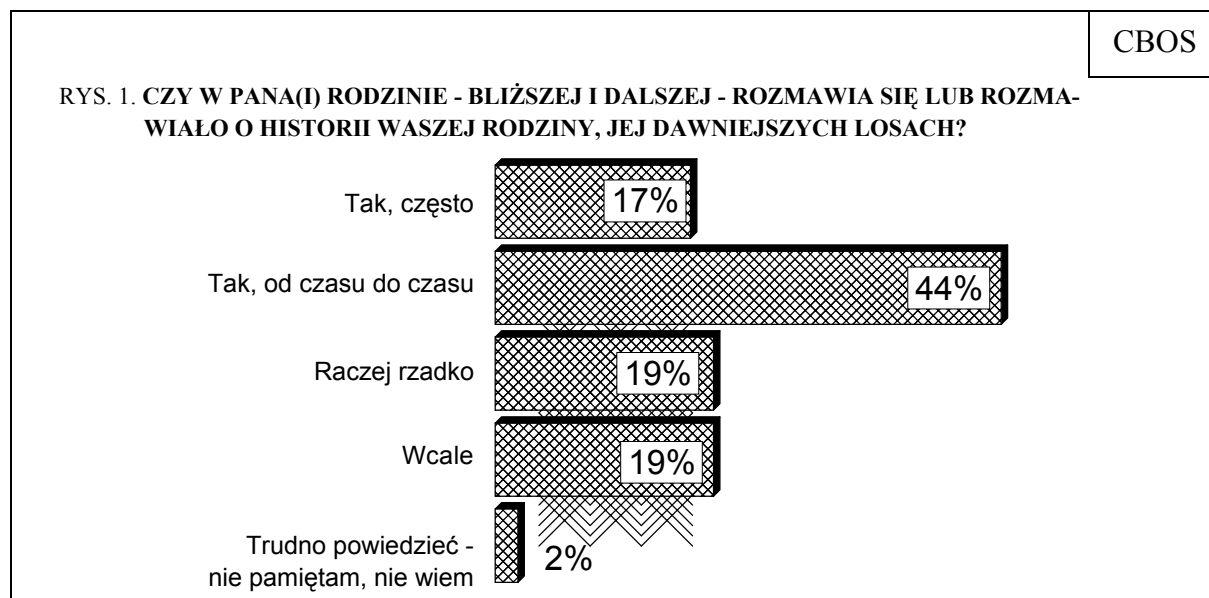
Rodzinne tradycje niejednokrotnie są mocniejszym osadzeniem jednostki w historii (także historii narodowej) niż wiedza i wizje historyczne przekazywane przez szkołę, środki masowego przekazu czy inne instytucje. Przeglądając rodzinne albumy uświadamiamy sobie związki, jakie łączą nas z innymi członkami rodziny - postrzegamy swoje miejsce w tym układzie społecznych powiązań i zależności, określamy swoją tożsamość, poznajemy różne wzory osobowe. Wówczas zwykle zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy sami - są inni członkowie rodziny związani z nami dziedzictwem społecznym i biologicznym. Poznajemy też pokolenia, które żyły przed nami. Wszystko to może być dla nas ważne i pomocne w życiu. Oczywiście istotne jest, czy mamy rodzinne albumy bądź inne pamiątki po członkach rodziny, czy przechowujemy w pamięci wiedzę o naszych przodkach, rozmawiamy o ich losach i życiu.

Trudno określić, jak częste jest przywoływanie rodzinnych historii. Wśród Polaków można wprawdzie dostrzec pewne oznaki mody na poszukiwanie swoich korzeni (częściowo związane z nadziejami na odzyskanie utraconych dóbr), ale nie jest to zjawisko tak rozpowszechnione jak np. w Stanach Zjednoczonych. Najczęściej trzeba szczególnych okazji - rodzinnych spotkań, świąt, np. takich jak Boże Narodzenie, czy rocznic ważnych wydarzeń historycznych - aby sięgać pamięcią w przeszłość i przywołać wspomnienia o losach członków rodziny. Tak częsty współcześnie model rodziny dwupokoleniowej sprzyja raczej zapominaniu historii rodziny niż jej kultywowaniu.

W naszym sondażu<sup>1</sup> chcieliśmy się dowiedzieć, czy respondenci rozmawiają o historii swoich rodzin, czy mają jakieś rodzinne pamiątki, czy wiedzą, kim byli ich przodkowie i jak daleko w przeszłość sięga ich wiedza w tej dziedzinie, a także czy członkowie ich rodzin brali udział w ważnych wydarzeniach historycznych, czy są w jakiś sposób upamiętnieni. Interesowało nas, czy ankietowani myśląc o sobie i swoich przodkach porównują się ze swoimi rodzicami, dziadkami lub innymi członkami rodziny.

### ZAINTERESOWANIE HISTORIĄ RODZINY

Mogłoby się wydawać, że zainteresowanie - choćby niewielkie - historią własnej rodziny, losami rodziców, dziadków czy innych krewnych jest powszechne. Okazuje się jednak, że choć w większości polskich rodzin rozmawiało się lub rozmawia o tym, to na ogół jedynie od czasu do czasu lub raczej rzadko. W co piątej rodzinie (19% wskazań) w ogóle nie porusza się takich spraw. Tylko co szósty respondent (17%) deklaruje, że rozmowy o historii rodziny są częste.



<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (113), 5-11 października ‘99, reprezentatywna próba losowo-adresowa dorosłej ludności Polski (N=1111).

Trzydzieści lat temu (w roku 1970) odpowiadając na podobne pytanie, z tym że odnoszące się tylko do najbliższej rodziny, zaledwie 6% respondentów twierdziło, że w ich rodzinach nie mówiło się o dawniejszych ich losach, zdecydowana większość zaś deklarowała, że rozmawiano o tym często (73%)<sup>2</sup>. Być może w świadomości badanych rozmowy o historii rodziny wiążą się głównie ze wspomnieniami rodzinnego domu, stąd mniejszy odsetek deklarujących (zwłaszcza wśród osób starszych<sup>3</sup>), że są one częste w ich obecnych rodzinach. Nie można jednak wykluczyć, że mamy do czynienia z istotną zmianą społeczną - zmniejszaniem się liczby rodzin, dla których takie odniesienia do własnej przeszłości miały odczuwalny sens, ze „słabnięciem rodzinnej tradycji”<sup>4</sup>. Może to wynikać zarówno z wymierania osób, których losy nazaczyły wydarzenia historyczne związane z II wojną światową i jej następstwami, jak i ze zmian w funkcjonowaniu współczesnych rodzin, stwarzających mniej okazji do takich rozmów. Wprawdzie zmiany ustrojowe, a także problem odzyskiwania utraconych przez rodziny dóbr (reprzywatyzacji) wydają się pobudzać zainteresowania przeszłością i losami rodzin, ale dotyczą one dość wąskich kręgów społecznych, mogą więc nie wpływać w istotny sposób na zainteresowania historią własnej rodziny w skali całego społeczeństwa.

Rozmowy o przeszłości rodziny - częste lub od czasu do czasu - deklarują zwłaszcza przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji oraz pracownicy umysłowi niższego szczebla, a także ankietowani z wyższym i średnim wykształceniem. Stąd też zapewne związek między sytuacją materialną respondentów a częstością rozmów o historii rodziny - im lepsze warunki materialne, tym częstsze rozmowy na ten temat i odwrotnie (zob. tabele aneksowe). Podobny związek z poziomem wykształcenia odnotowano w roku 1970<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> Zob. J. Szacki, *Tradycja i współczesność*, OBOPiSP, Warszawa 1973, s.13.

<sup>3</sup> Największy odsetek osób deklarujących, że w ich rodzinach nie rozmawia się na ten temat, jest wśród respondentów w wieku 65 lat i więcej (zob. tabele aneksowe).

<sup>4</sup> Por. J. Szacki, *op.cit.* s. 9.

<sup>5</sup> *Ibidem*. Warto też wspomnieć, że w badaniach celowo dobranych grup osób z wyższym wykształceniem, przeprowadzonych w 1988 roku, 79% ankietowanych - trochę więcej niż obecnie wśród osób z wyższym wykształceniem - deklarowało częste lub występujące od czasu do czasu rozmowy o przeszłości rodziny w ich domach rodzinnych (zob. B. Szacka, A. Sawisz, *Czas przeszły i pamięć społeczna. Przemiany świadomości historycznej inteligencji polskiej 1965-1988*, IS UW, Warszawa 1990).

**Odpowiedzi osób, które twierdzą, że w ich rodzinie rozmawia się lub rozmawiało o historii rodziny, jej dawniejszych losach (N=879)**

		CBOS
O jakich wydarzeniach, faktach z historii Pana(i) rodziny rozmawia się lub rozmawiało w Pana(i) rodzinie?		
<b>Fakty z historii rodziny związane z różnymi okresami historycznymi</b>		
Wydarzenia z okresów wcześniejszych niż I wojna światowa, dotyczące np. powstania styczniowego, początków XX wieku		1%
Przeżycia i wydarzenia z okresu I wojny światowej, powstania wielkopolskiego, powstań śląskich i wojny 1920 roku		5%
Wydarzenia i życie w okresie międzywojennym, przed II wojną światową		6%
Wydarzenia i przeżycia z czasu II wojny światowej - ogólnie oraz udział w wydarzeniach militarnych; trudności życia codziennego		41%
Przeżycia o charakterze martyrologicznym w okresie II wojny (Katyń, łapanki, roboty przymusowe, obozy koncentracyjne, zsyłki, ucieczki, przesiedlenia, zabicie członków rodziny itp.)		9%
Wydarzenia i życie tuż po wojnie i w czasach stalinowskich		8%
Życie w czasach Gomułki, Gierka i później aż do zmian 1989 roku		3%
<b>Sprawy i wydarzenia z życia rodziny</b>		
Historia rodziny, jej dzieje, losy rodziców, dziadków, pradziadków; miejsca zamieszkania, migracje oraz wydarzenia i sprawy czysto rodzinne: śluby, pogrzeby, urodziny dzieci, uroczystości, choroby, wypadki itp.		26%
Pochodzenie rodziny, drzewo genealogiczne, koligacje, kim byli różni członkowie rodziny oraz tradycje, wartości, kulturowane zwyczaje, kultura		8%
Okres dorastania, dzieciństwa rodziców, dziadków; wychowanie w rodzinie		2%
Warunki życia i sytuacja materialna rodziny - dawniej		12%
Porównania dotyczące życia rodziny dawniej i obecnie - ogólnie oraz ze wskazaniem: przed wojną i po wojnie, za czasów socjalizmu i obecnie, o życiu na wsi w różnych okresach, a także ogólnie o wcześniejszej biedzie lub dawnych dobrych czasach		9%
Inne sprawy		5%
Trudno powiedzieć i brak danych		4%

O historii rodziny rzadziej rozmawiają mieszkańcy wsi niż miast<sup>6</sup>. Odnotować należy także, iż osoby w wieku od 55 do 64 lat znacznie częściej niż pozostałe deklarują, że w ich rodzinach porusza się te sprawy, ale nie ma prostej, liniowej korelacji między częstością rozmów a wiekiem ankietowanych, jaka wystąpiła w dawniejszych badaniach<sup>7</sup>.

Fakty z historii rodziny, o których najczęściej się rozmawia, to zdarzenia i przeżycia związane z II wojną światową. Dominują one w przekazywanym obrazie przeszłości, są przedmiotem wspomnień i opowieści wśród połowy rodzin, w których podejmuje się rozmowy o historii rodziny. Znaczną ich część stanowią przy tym przeżycia i wydarzenia o charakterze martyrologicznym. Rodziny wspominające losy swych członków w okresie II wojny stanowią jedną trzecią (33%) ogółu badanych.

Drugą pod względem częstości wymieniania grupą tematów, które poruszano, są różnego rodzaju wydarzenia i sprawy związane przede wszystkim z życiem rodzinnym, dziejami członków rodziny, niezależnie od wydarzeń historycznych w skali makrospołecznej. Razem ze sprawami rodzinnych tradycji i genealogii stanowiły one przedmiot rozmów wśród mniej więcej jednej trzeciej rodzin, w których wspomina się ich przeszłość (28% ogółu respondentów).

Trzecią pod względem częstości wymieniania grupą tematów rodzinnych opowieści są wspomnienia i opowiadania dotyczące warunków życia i sytuacji materialnej rodziny - zwłaszcza jeśli zsumujemy częste porównania dotyczące dawnego i obecnego życia. W sumie ponad jedna piąta rodzin wspominających swoją przeszłość (około 18% ogółu badanych) rozmawiała o sprawach materialnych.

Trzeba podkreślić, że badani wymieniali różne okresy historyczne, do których odnosiły się dzieje ich rodzin, a ponadto przywoływali (choć niezbyt często) wspomnienia odnoszące się do wychowania w rodzinie, które wydają się istotnym składnikiem rodzinnego przekazu.

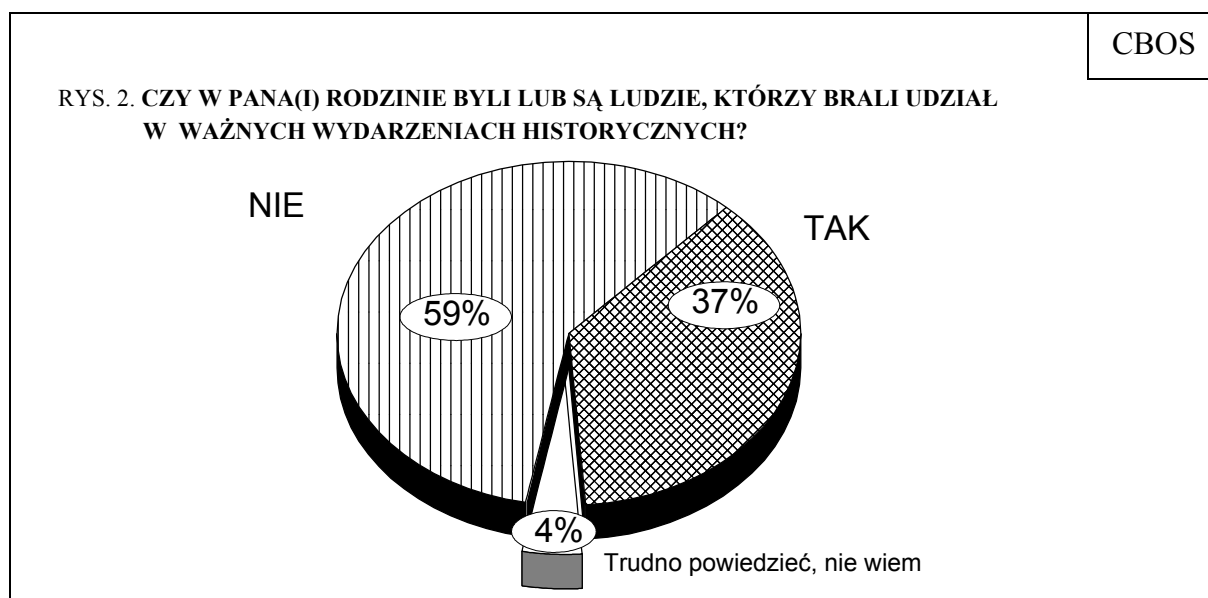
---

<sup>6</sup> Przed trzydziestu laty mieszkańcy wsi częściej niż mieszkańcy miast deklarowali, że w ich domach rodzinnych rozmawia się o przeszłości rodziny. Zob. J. Szacki, *op. cit.*

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 13-14.

## UDZIAŁ CZŁONKÓW RODZINY W WYDARZENIACH HISTORYCZNYCH

W rodzinach, w których często rozmawia się o ich dziejach, znacznie częściej niż w pozostałych można spotkać osoby, które - zdaniem ankietowanych - brały udział w ważnych wydarzeniach historycznych (48%). W rodzinach, w których na temat historii rodziny w ogóle się nie rozmawia, odsetek ten jest znacznie niższy (16%)<sup>8</sup>. Wśród ogółu badanych blisko dwie piąte (37%) deklaruje, że w ich rodzinie byli lub są ludzie, którzy brali udział w ważnych wydarzeniach historycznych.



Liczba osób twierdzących, że członkowie ich rodzin uczestniczyli w wydarzeniach historycznych, jest znacznie większa wśród ankietowanych z wykształceniem wyższym i średnim niż wśród pozostałych, a największa - wśród mieszkańców wielkich aglomeracji miejskich. Spośród grup społeczno-zawodowych wyróżniają się pod tym względem pracownicy umysłowi niższego szczebla, uczniowie i studenci, przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, a także rolnicy. Najniższy odsetek osób, które deklarują, że członkowie ich rodzin brali udział w wydarzeniach historycznych, jest wśród robotników (zob. tabele aneksowe).

<sup>8</sup> Podobna zależność wystąpiła w roku 1970. Zob. J. Szacki, *op. cit.*



**Odpowiedzi osób, które twierdzą, że członkowie ich rodzin brali udział w ważnych wydarzeniach historycznych (N=409)**

	CBOS
Czy w Pana(i) rodzinie byli lub są ludzie, którzy brali udział w ważnych wydarzeniach historycznych? Jeśli tak, jakie to były wydarzenia?	
Udział w powstaniach narodowych i niepodległościowych - ogólnie lub ze wskazaniem na powstanie listopadowe, styczniowe, wielkopolskie, powstania śląskie	3%
Wydarzenia z okresu I wojny światowej	19%
Udział w wojnie 1920 roku	4%
Wydarzenia z okresu II wojny światowej i okupacji - odpowiedzi ogólne	49%
Udział w konkretnych bitwach, akcjach kampanii wrześniowej	7%
Udział w AK, walce podziemnej, partyzantce, konspiracji	10%
Pobyty w wojsku polskim na Zachodzie, udział w walkach	4%
Pobyty w wojsku polskim na Wschodzie, szlak Lenino-Berlin itp.	2%
Udział w powstaniu warszawskim	2%
Podleganie represjom ze strony Niemców (wysiedlenia, wypędzenia, zakłady cywilni, obozy koncentracyjne, roboty przymusowe, śmierć wskutek represji itp.)	7%
Podleganie represjom ze strony Rosjan (przesiedlenia, zsyłki, łagry, Katyń, rozstrzelanie itp.)	6%
<i>(Wydarzenia z okresu II wojny wymienili ogółem 80% ankietowanych)</i>	
Udział w wydarzeniach wojennych i niepodległościowych oraz podleganie represjom - bez bliższego określenia czasu i charakteru	5%
Podleganie represjom po wojnie, np. w czasach stalinowskich, zesłanie na Syberię po wojnie, wyroki za udział w AK, akcja „Wisła”	1%
Działalność opozycyjna po wojnie, rok 1956 i następne, 1980, stan wojenny; czynny udział w tworzeniu i działaniach „Solidarności”, strajkach; także internowanie i podleganie innym represjom	3%
Działalność i zasługi dla kraju o różnym charakterze (np. pełnienie ważnych funkcji politycznych i w administracji, odbudowa kraju po wojnach, zakładanie pierwszych bibliotek, działanie w Związku Polaków w Niemczech, elektryfikacja Pomorza)	2%
Inne odpowiedzi	3%

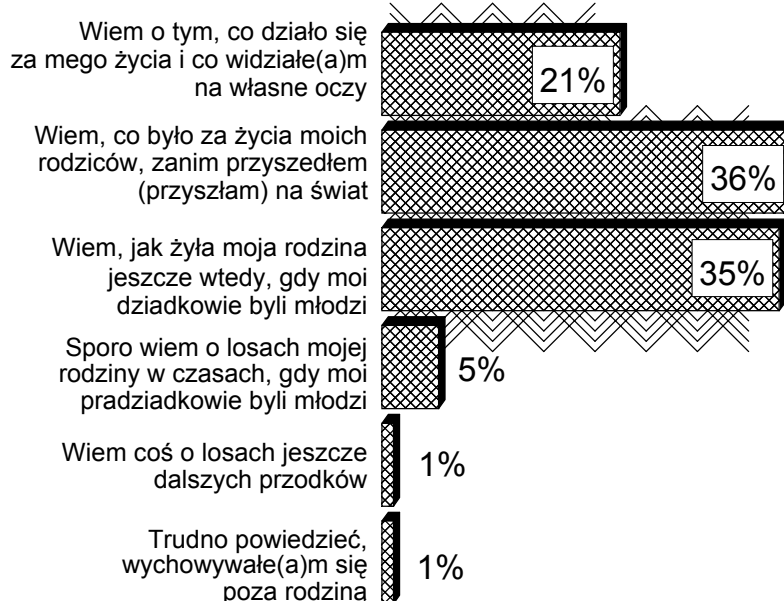
W dużej części rodzin istnieje więc poczucie uczestnictwa ich członków w wydarzeniach i procesach o znaczeniu szerszym, historycznym. Najczęściej wchodzi w grę udział w różnego rodzaju działaniach militarnych II wojny światowej, ale znaczny odsetek badanych deklarujących uczestnictwo członków rodziny w wydarzeniach historycznych wskazał również na okres I wojny i wydarzenia następujące po niej (powstania, wojnę polsko-bolszewicką 1920 roku).

Wojna, okupacja, walka i represje najeźdźców dominują w obrazie ważnych wydarzeń historycznych. Na udział w wydarzeniach o charakterze niemilitarnym wskazuje niewielu ankietowanych. Przy tym część z tych wydarzeń ma także charakter walki - tyle że politycznej. Jak wynika z analizy danych, udział w wydarzeniach o charakterze niemilitarnym częściej wskazują respondenci z wykształceniem wyższym i średnim, natomiast wykształcenie nie różnicuje opinii na temat uczestnictwa członków rodziny w II wojnie światowej. Wydarzenia z okresu I wojny częściej niż inni wymieniali ankietowani z wyższym wykształceniem (29%). Oczywiście najczęściej pamiętali o tych odległych w czasie wydarzeniach najstarsi respondenci - w wieku 65 lat i więcej (33%).

### **WIEDZA O PRZESZŁOŚCI RODZINY**

Zasób wiadomości o przeszłości własnej rodziny jest zróżnicowany. Warto jednak podkreślić, że stosunkowo wielu ankietowanych deklaruje, że ich wiedza o rodzinie sięga czasów młodości rodziców i dziadków, a co siedemnasty (6%) - że nawet jeszcze bardziej odległej przeszłości. Tylko co piąty respondent (21%) nic nie wie o wcześniejszej historii rodziny - pamięta jedynie to, czego sam był świadkiem lub w czym brał udział.

RYS. 3. JAK DALEKO W PRZESZŁOŚĆ SIĘGA PANA(I) WIEDZA O SWOJEJ RODZINIE?



Sięgając do wyników poprzednich sondaży, w których zadano takie samo lub bardzo podobne pytanie, można zauważyć, że w latach dziewięćdziesiątych wzrósł odsetek osób, które znają historię rodziny sięgającą młodości dziadków lub losów jeszcze dalszych przodków, zmalała zaś liczba respondentów wiedzących tylko o tym, co działo się za ich życia.

Tabela 1

Zasób wiadomości o przeszłości rodziny	Wskazania respondentów według terminów badań			
	'70*	'87**	'94***	'99
	w procentach			
Wiedza o tym, co działo się za życia respondenta	27	26	18	21
Wiedza o życiu rodziców respondenta przed jego przyjściem na świat	37	40	38	36
Wiedza o czasach młodości dziadków i pradziadków	30	32	43	41
Trudno powiedzieć, wychowywałem(a)m się poza rodziną	6	2	0	1

\* Badania J. Szackiego zrealizowane przez OBOP. Zob. J. Szacki, *op. cit.*  
 \*\* Badania CBOS na zlecenie „Polityki”.  
 \*\*\* Badania CBOS na zlecenie „Polityki”.

Lata dziewięćdziesiąte wydają się więc przynosić wzrost zainteresowania historią własnej rodziny, przy czym pamięć o jej losach sięga tym dalej w przeszłość, im wyższy jest poziom wykształcenia respondenta. Prawie co piąta osoba z wyższym wykształceniem (19%) zna losy pradiadków z czasów ich młodości lub wie coś o jeszcze dalszych przodkach, podczas gdy wiedzą taką dysponuje jedynie 2% ankietowanych z wykształceniem podstawowym. Im niższy poziom wykształcenia, tym częściej badani deklarują, że znają jedynie wcześniejsze losy swoich rodziców lub wiedzą tylko o tym, czego sami doświadczyli (zob. tabele aneksowe)<sup>9</sup>. Zróżnicowania opinii na ten temat są również powiązane z sytuacją materialną ankietowanych, ale jest to zależność wtórna, wynikająca z różnic w poziomie wykształcenia. Zasobem wiadomości daleko sięgającym w przeszłość rodziny wyróżniają się - jak łatwo się domyślić - przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji oraz pracownicy umysłowi niższego szczebla. Historię rodziny ograniczoną do własnych doświadczeń najczęściej znają robotnicy niewykwalifikowani i pracownicy fizyczno-umysłowi, a wcześniejsze losy swoich rodziców (bezpośrednio przed urodzeniem się respondenta) - robotnicy niewykwalifikowani i wykwalifikowani oraz rolnicy.

Jak można było oczekiwać, większy zakres wiadomości o przeszłości rodziny powiązany jest z prowadzeniem rozmów na ten temat<sup>10</sup>. Sprzyjają one poszerzaniu wiedzy, ale mogą też wynikać z faktu pamiętania o ważnych wydarzeniach z przeszłości.

Aby sprawdzić, czy deklaracje dotyczące zakresu wiadomości o historii własnej rodziny odpowiadają rzeczywistej wiedzy, poprosiliśmy badanych o określenie, kim byli lub są ich dziadkowie - o podanie ich zawodu lub zajęcia.

Okazało się, że ankietowani na ogół potrafią określić zawód czy zajęcie swoich dziadków. W przypadku każdego z przodków tylko niespełna jedna piąta respondentów nie wie, czym się oni zajmowali.

Ogółem dwie trzecie badanych (66%) potrafiło określić, kim byli rodzice ich matki i rodzice ich ojca. O zawodzie czy zajęciu trojga spośród dziadków wiedziało 9%

---

<sup>9</sup> Warto porównać z danymi z 1988 roku dotyczącymi osób z wyższym wykształceniem. Zob. B. Szacka, A. Sawisz, *op. cit.*, s. 287.

<sup>10</sup>  $V$  Cramera = 0,23.

respondentów, dwojga - 11%, tylko jednej osoby - 4%, a co dziesiąty ankietowany (10%) nie potrafił powiedzieć, kim byli (lub są) jego dziadkowie.

Największy odsetek respondentów potrafiących określić, kim byli ich dziadkowie, zarówno ze strony ojca, jak i ze strony matki jest wśród mieszkańców wsi (75%). Pod tym względem wyróżniają się również rolnicy oraz przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji - w tych grupach odsetki osób znających zawód czy zajęcie co najmniej trojga z dziadków są znaczne (odpowiednio 87% i 88%). Jednak ogólnie rzecz biorąc badani z wyższym i średnim wykształceniem nieco częściej niż pozostali wiedzą, kim byli wszyscy ich dziadkowie.

Warto podkreślić, że deklaracje ankietowanych dotyczące zakresu wiadomości o historii rodziny są wyraźnie powiązane z wiedzą o tym, kim byli ich dziadkowie. Im większy deklarowany zasięg wiedzy, tym więcej osób potrafi określić zawód lub zajęcie wszystkich czworga dziadków (od 48% wśród deklarujących, że wiedzą tylko o tym, co działo się za ich życia - do 82% wśród ankietowanych, których wiedza o losach rodziny sięga co najmniej czasów, gdy ich pradiadkowie byli młodzi). Wśród tych, którzy deklarowali, że coś wiedzą o młodości swoich dziadków, trzy czwarte (75%) wie, kim byli oni wszyscy, a co dziesiąty (11%) potrafi określić, czym zajmowało się przynajmniej troje spośród nich.

Tabela 2

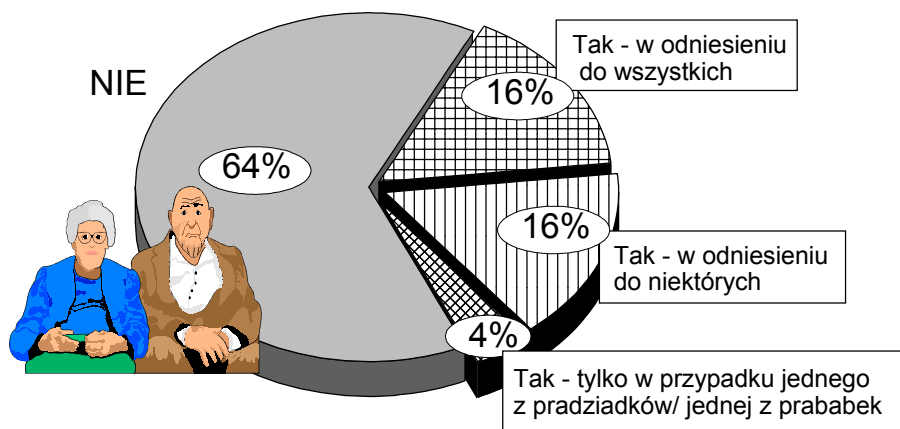
Czy potrafił(a)by Pan(i) powiedzieć, kim byli lub są Pana(i) dziadkowie albo jaki mają czy mieli zawód?	Dziadkowie			
	ze strony ojca		ze strony matki	
	dziadek	babka	dziadek	babka
	w procentach			
Respondent nie wie, nie zna	22	20	18	17
Respondent nie wie, ale zna jakieś fakty z życia, daty itp.	1	1	2	1
Respondent podaje zawód, stanowisko, zajęcie lub określa w jakiś sposób kategorię zawodową czy charakter czynności (łącznie z gospodyniami domowymi) - poza rolni(cz)kami i pracowni(c)kami rolnymi	29	36	28	36
Rolnicy, rolniczki, najemni pracownicy(e) rolni(e), chłoporobotnicy	46	42	50	45
Respondent podaje zawód lub zajęcie zaznaczając, że był(a) właścicielem/właścicielką zakładu rzemieślniczego, sklepu, majątku ziemskiego, fabryki itp.	3	1	3	1

Warto zaznaczyć, że wśród pokolenia naszych dziadków więcej było rolników lub pracowników rolnych niż przedstawiciele innych kategorii społeczno-zawodowych (w przypadku dziadków ze strony matki aż połowę stanowili chłopci lub rolnicy). W sumie - jak wynika z analizy danych - w przypadku 30% ankietowanych dziadkowie zarówno ze strony ojca, jak i ze strony matki byli rolnikami (wszystkie cztery osoby), a 36% respondentów nie miało wśród swych dziadków nikogo pracującego na roli, 11% wymieniło tylko jedną osobę, 19% - dwie, a 4% - trzy. W rzeczywistości zapewne odsetek przodków będących rolnikami jest jeszcze nieco wyższy, gdyż część badanych nie wie przecież, kim byli ich dziadkowie.

Niektórzy respondenci samorzutnie wskazywali na to, że ich dziadek lub babcia byli właścicielami zakładu rzemieślniczego, sklepu lub fabryki, że mieli majątek itp. Wydaje się, że jest to zjawisko charakterystyczne dla obecnych czasów i choć przypadki takie nie były częste, wyodrębniono je w tabeli. Zdarzały się też przypadki wskazywania na szlacheckie lub arystokratyczne pochodzenie, zbyt jednak nieliczne, by warto je było statystycznie wyodrębnić.

Badanych pytaliśmy także ogólnie o to, czy wiedzą, kim byli ich pradziadkowie, nie prosząc tym razem o podanie konkretnych informacji. Okazało się, że prawie dwie trzecie ankietowanych nic nie wie o zawodzie pradziadków. Można przypuszczać, że wynika to z faktu, iż pytanie dotyczyło wiedzy o ludziach zazwyczaj nieznanymi respondentom, nic więc dziwnego, że pamięć o tym, czym się zajmowali, nie przetrwała. Jakąś wiedzę o pradziadkach - ich zajęciu i pozycji społecznej - przechowuje więc tylko nieco ponad jedna trzecia ogółu badanych, a zaledwie co szósty (16%) deklaruje, że zna zawody czy zajęcia ich wszystkich.

RYS. 4. CZY WIE PAN(I), KIM BYLI, JAKI MIELI ZAWÓD RODZICE PANA(I) DZIADKÓW, CZYLI PRADZIADKOWIE?



Wykształcenie ankietowanych wyraźnie różnicuje zasób ich wiadomości na temat przodków. Wiedzę o wszystkich pradiadkach deklaruje blisko jedna czwarta osób z wyższym wykształceniem (24%), podczas gdy wśród ankietowanych z wykształceniem średnim, zawodowym i podstawowym odsetki te wynoszą odpowiednio: 17%, 13% i 14%. Podobne różnice występują wśród osób deklarujących tylko cząstkową wiedzę o zawodzie pradiadków oraz - ale biegnące w odwrotnym kierunku - wśród osób nic niewiedzących na ten temat. Do całkowitej niewiedzy o tym, kim byli pradiadkowie, przyznaje się tylko 35% respondentów z wyższym wykształceniem i aż 72% z wykształceniem podstawowym.

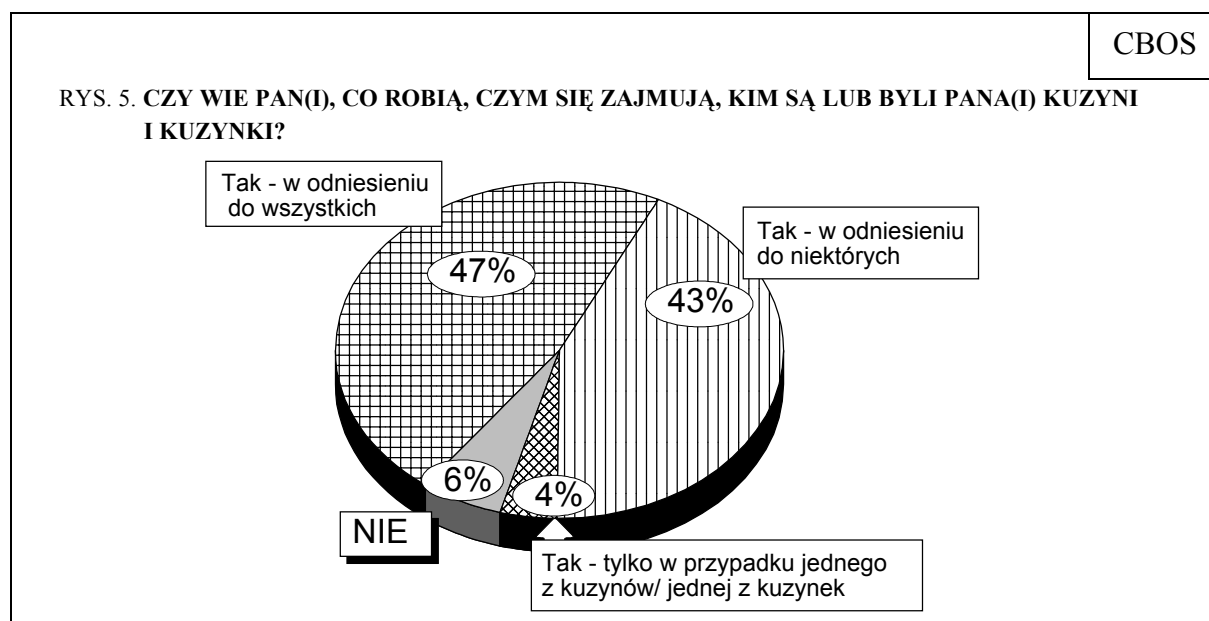
Do grup społeczno-zawodowych w największym stopniu kultywujących wiedzę o przodkach należą rolnicy, osoby pracujące na własny rachunek poza rolnictwem, przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji oraz emeryci (odpowiednio 33%, 29%, 25% i 21% deklaruje, że wie, kim byli wszyscy pradiadkowie). Deklaracje takie najrzadziej składają bezrobotni (6%), robotnicy (8%) oraz uczniowie i studenci (8%).

## WIEDZA O PRZESZŁOŚCI RODZINY A INNE PRZEJAWY WIĘZI RODZINNEJ

Rzeczywistą wiedzę o tym, kim byli dziadkowie, jak również deklaracje dotyczące pradziadków - podobnie jak odnoszące się do zasobu wiadomości o historii rodziny - można uznać za przejaw silniejszej lub słabszej więzi rodzinnej. Dla porównania należałoby jednak sprawdzić, czy wiedza o przodkach idzie w parze z wiedzą o tym, kim są krewni żyjący współcześnie, np. kuzynki i kuzyni, albo - inaczej mówiąc - czy świadomość historyczna powiązana jest w jakiś sposób ze świadomością współczesnych losów członków rodziny.

Niemal wszyscy respondenci (95%) deklarują, że mają lub mieli rodzeństwo stryjeczne lub cioteczne. Prawie połowa badanych z tej grupy wie, co robią, czym się zajmują, kim są lub byli wszyscy ich kuzyni oraz kuzynki. Niewiele niższy odsetek ma takie wiadomości o niektórych krewnych (w nielicznych przypadkach dotyczą tylko jednej osoby). Im wyższy poziom wykształcenia, tym więcej osób deklaruje pełną wiedzę o kuzynach - od 41% wśród respondentów z wykształceniem podstawowym do 59% z wyższym. Tego rodzaju deklaracje najczęstsze są wśród kadry kierowniczej i inteligencji (58%) oraz pracowników umysłowych niższego szczebla (54%), a także osób pracujących na własny rachunek poza rolnictwem (57%) i rolników (55%).

### Odpowiedzi osób deklarujących, że mają kuzynów lub kuzynki (N=1055)





Okazało się, że istnieje pozytywny związek między deklaracjami ankietowanych na temat wiedzy o losach współczesnych krewnych (kuzynów i kuzynek) a deklaracjami dotyczącymi pradziadków ( $V$  Cramera = 0,15). Większość (67%) respondentów wiedzących, kim byli wszyscy pradziadkowie, wie też, kim byli lub są wszyscy kuzyni, jedynie 3% nie ma żadnych wiadomości na ten temat, a osoby nic niewiedzące o kuzynach na ogół też nie wiedzą nic o pradziadkach (92%). Podobnie jest z deklarowanym zasobem wiadomości o historii rodziny - im większy deklarowany zasięg wiedzy, tym częściej respondenci mają pełne informacje o tym, kim są lub byli ich kuzyni i kuzynki. W przypadku konkretnej wiedzy o zawodach czy zajęciach dziadków ta pozytywna zależność jest nawet nieco silniejsza ( $V$  Cramera = 0,16). Ponad połowa (52%) osób, które wiedzą, kim byli lub są ich dziadkowie (czworo lub troje spośród nich), potrafi też określić, co robią wszyscy kuzyni. Natomiast wśród osób niewiedzących nic o żadnym z dziadków tylko niespełna co piąty (19%) wie, co robią wszyscy kuzyni.

Można zatem wysunąć przypuszczenie, że wiedza o historii rodziny jest powiązana z silniejszą więzią z członkami rodziny z tego samego pokolenia, żyjącymi współcześnie - jeśli przejawem takiej więzi jest dokładniejsza wiedza o tym, co robią czy też co się z nimi dzieje.

Kultywowanie pamięci zmarłych członków rodziny, np. przez odwiedzanie ich grobów, można również uznać za przejaw słabszej lub silniejszej więzi rodzinnej. Pamięć o zmarłych jest mocno akcentowanym rysem naszej obyczajowości i zdecydowana większość ankietowanych przynajmniej raz w roku odwiedza rodzinne groby, a w przypadku grobów rodziców aż trzy piąte osób, które już straciły jednego z rodziców, deklaruje, że robi to często.

Wyższe odsetki osób, które nie odwiedzają grobów dziadków lub innych krewnych, to przypuszczalnie wynik przede wszystkim trudności - odległości, kosztów bądź innych, a nie braku poczucia więzi. Najczęściej odwiedzane są groby rodziców, wyraźnie rzadziej - groby dziadków, a najrzadziej - innych krewnych.

Tabela 3

Czy odwiedza Pan(i) groby rodziców, dziadków, innych krewnych?	Wskazania respondentów odwiedzających groby:		
	rodziców (N=724)	dziadków (N=1093)	innych krewnych (N=1095)
	w procentach		
Nie - nie mam możliwości lub zwyczaju	4	14	10
Tak, ale tylko na Wszystkich Świętych (Zaduszki)	16	22	28
Tak, ale raczej rzadko	20	30	34
Tak - często	59	35	28

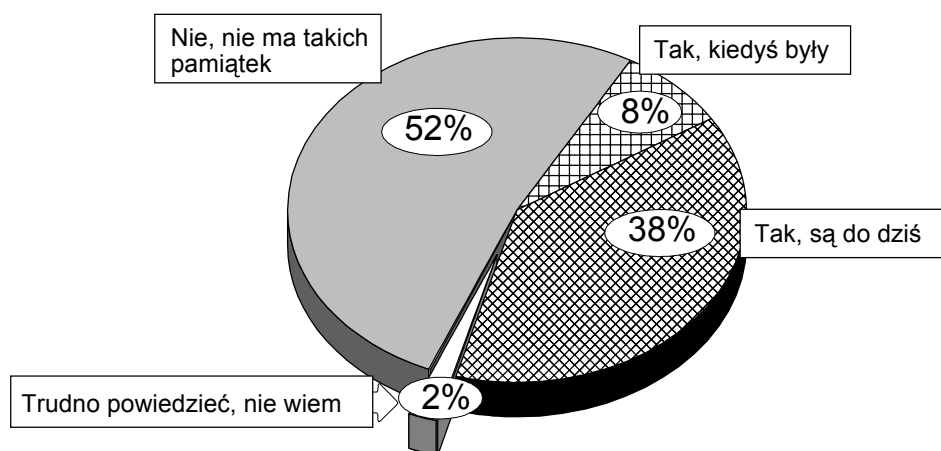
Odwiedzanie grobów rodziców jest tak częste, że nie ma uchwytne go statystycznego związku między nim a rozmowami o historii rodziny czy zasobem wiadomości o przodkach. Bardzo słaby związek występuje w przypadku deklaracji wiedzy o pradziadkach, a wyraźny - jedynie gdy chodzi o określenie zasięgu swojej wiedzy o przeszłości oraz wiedzę o kuzynach. Ankietowani znający odległą historię swojej rodziny częściej niż pozostali odwiedzają groby rodziców; podobnie ci, którzy wiedzą, kim są lub byli ich kuzyni czy kuzynki.

Natomiast odwiedzanie grobów dziadków i innych krewnych jest wyraźnie powiązane z częstością rozmów o przeszłości rodziny, większą wiedzą o dziadkach oraz deklarowanym zasięgiem wiedzy o historii rodziny, jedynie bardzo słabo - z wiedzą o pradziadkach. Najsilniejszy pozytywny związek występuje między odwiedzaniem grobów dziadków a zasięgiem wiedzy o historii rodziny ( $V$  Cramera = 0,16) oraz wiedzą o tym, kim są (lub byli czy były) kuzyni i kuzynki ( $V$  Cramera = 0,13).

### **PAMIĄTKI RODZINNE**

Ponad połowa ankietowanych (52%) nie ma żadnych rodzinnych pamiątek, a w rodzinie co dwunastego respondenta kiedyś były takie pamiątki, ale obecnie ich nie ma. Tak więc w rodzinach tylko niespełna dwóch piątych badanych przechowuje się jakieś przedmioty mające pamiątkowy charakter.

RYS. 6. CZY W PANA(I) RODZINIE BYŁY LUB SĄ PRZECHOWYWANE JAKIEŚ PAMIĄTKI RODZINNE?



Jeśli te dane porównamy z wynikami badań z roku '70, to okazuje się, że zmiany nie są duże. Wówczas 16% ankietowanych deklarowało, że kiedyś w ich rodzinie były pamiątki, a 41% - że przechowuje je do dziś<sup>11</sup>.

Warto zauważyć, że im respondenci są starsi, tym rzadziej deklarują, że mają jakieś pamiątki, a im młodszy - tym częściej. Jest to wynik odbiegający od uzyskanego w roku '70. Być może jest to skutek spustoszeń w naszym dobytku spowodowanych wojną i migracjami - młodsze pokolenia mają znacznie więcej szans na zachowanie śladów rodzinnej przeszłości. Ponadto im bliżej czasów współczesnych, tym więcej, jak można przypuszczać, fotograficznej dokumentacji rodzinnego życia. Dwukrotnie więcej najmłodszych badanych (do 24 roku życia) niż najstarszych (w wieku 65 lat i więcej) deklaruje, że ma rodzinne pamiątki. Być może wśród najmłodszych większe też są dążenia do poznania swoich korzeni, genealogii rodziny, a zainteresowania tego rodzaju może pobudzać szkoła.

Wyraźnie widoczny jest także związek między posiadaniem pamiątek a poziomem wykształcenia - im ono wyższe, tym częstsze deklaracje, że rodzinne pamiątki są przechowywane i odwrotnie (zob. tabele aneksowe). Posiadanie pamiątek wiąże się również z sytuacją materialną badanych - im ona lepsza, tym badani częściej deklarują, że mają pamiątki. Wśród

<sup>11</sup> J. Szacki, *op. cit.*, s. 22.

grup społeczno-zawodowych posiadanie pamiątek najczęściej potwierdzają pracownicy umysłowi niższego szczebla oraz przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, a najrzadziej - renciści, bezrobotni, robotnicy niewykwalifikowani i wykwalifikowani. W przypadku robotników w grę może wchodzić wiejskie pochodzenie części z nich, oderwanie się od rodzinnego środowiska, stąd brak pamiątek.

Ciekawe też, że im większe miejsce zamieszkania ankietowanych, tym częstsze deklaracje dotyczące posiadania jakichś pamiątek (27% wskazań wśród mieszkańców wsi i 62% wśród mieszkańców wielkich aglomeracji).

Można przypuszczać, że wykształcenie i pozycja społeczno-zawodowa mają wpływ na kształtowanie się świadomości historycznej i przywiązywanie wagi do śladów przeszłości, a więc i zdawanie sobie sprawy z posiadania pamiątek. Odnotowane różnice społeczne co do posiadania pamiątek rodzinnych mogą być w rzeczywistości mniejsze, jako że nie zadawaliśmy szczegółowych pytań o rodzaje przedmiotów mogących stanowić pamiątki czy też o poszczególnych członków rodziny i pamiątki po nich, polegaliśmy jedynie na ogólnych deklaracjach respondentów.

Wśród pamiątek rodzinnych najczęściej wymieniano fotografie (82% badanych mających pamiątki). Inne przedmioty o charakterze pamiątkowym wymieniali nieliczni - mniej więcej co dziesiąta osoba, w rodzinie której przechowywane są jakieś pamiątki, a pozostałe rzeczy - jeszcze mniej osób.

W sondażu z roku '70 również najczęściej wymieniano fotografie (88%), jednak niektóre rodzaje pamiątek, takie jak: dokumenty, listy czy odznaczenia, wskazywano, jak się wydaje, częściej niż obecnie<sup>12</sup>.

Wśród pamiątek bardzo dużo jest przedmiotów, które nie pełnią już innych funkcji, jak np. pamiątki wojskowe, drobne przedmioty osobistego użytku czy dokumenty związane z nieżyjącym członkiem rodziny. Można powiedzieć, że wyraźnie dominują one wśród pamiątek innych niż fotografie. Jednak niektóre pamiątki, np. obrazy, meble, zastawa, biżuteria itp. mogą mieć nadal walory użytkowe lub artystyczne.

---

<sup>12</sup> J. Szacki, *op. cit.*

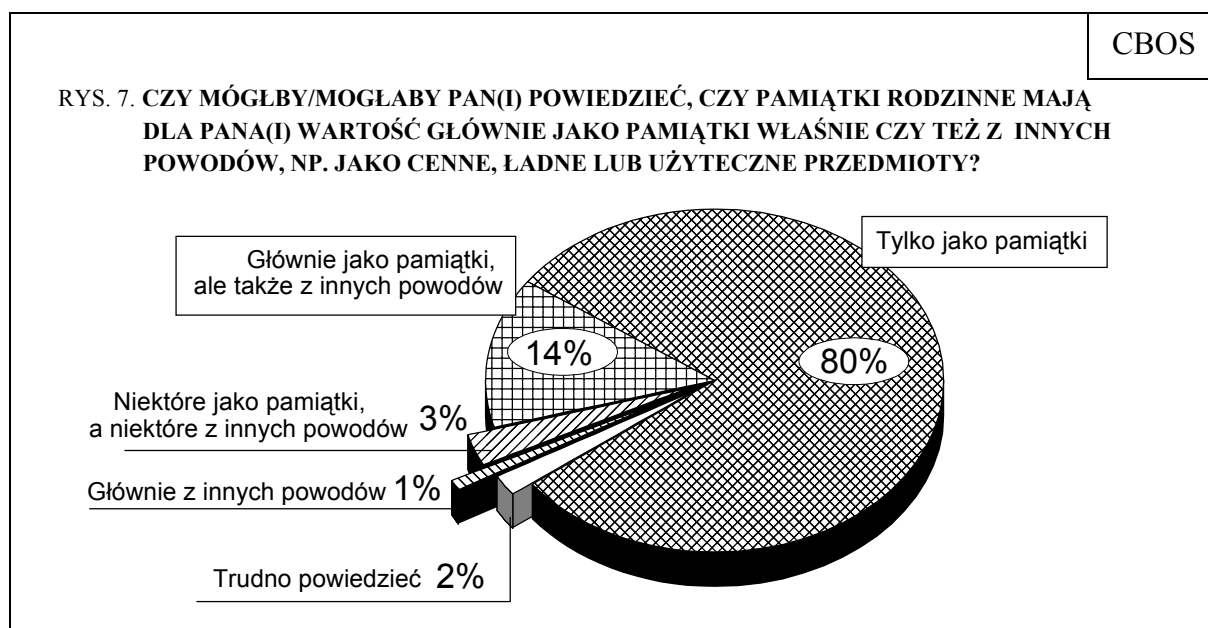
**Odpowiedzi osób, które deklarują, że mają pamiątki rodzinne (N=424)**

	CBOS
<b>Jakiego rodzaju są to pamiątki, co to jest?</b>	
Stare fotografie, zdjęcia, albumy	82%
Obrazy	11%
Pamiątki wojskowe - książeczki wojskowe, dyplomy, medale, mundury itp.	9%
Dawne przedmioty codziennego użytku i narzędzia (maszyna do szycia, zegar, waga, moździerz, kufer, lampa, żelazko itp.)	9%
Drobne przedmioty osobistego użytku (np. zegarek, fajka, okulary, torebka itp.) oraz pamiątkowe, związane z daną osobą (m. in. trofea myśliwskie), a także instrumenty muzyczne, części odzieży, ubioru	9%
Listy, pamiętniki, wiersze i inne dokumenty osobiste	8%
Meble (komoda, krzesła, kredens itp.)	8%
Naczynia i zastawa stołowa, bielizna stołowa	7%
Dokumenty urzędowe (akty ślubów, urodzin, dowody osobiste, świadectwa komunii, szkolne, dokumenty sądowe itp.)	7%
Drobne przedmioty ozdobne (bibeloty, figurki) oraz ozdobne przedmioty użytkowe (wazony, szkatułki, lichtarze, hafty itp.)	6%
Pamiątki związane z wykonywanym zawodem, pracą (narzędzia pracy, odznaczenia, dyplomy)	5%
Bizuteria	4%
Stare monety, banknoty	2%
Przedmioty związane z kultem religijnym (krzyże) oraz pamiątkowe szkaplerze, modlitewniki, różańce	2%
Książki	2%
Druki różne: gazety, wycinki, mapy, kartki na żywność i inne	1%
Dokumenty i listy z robót przymusowych, obozów koncentracyjnych oraz inne pamiątki martyrologiczne	1%
Pamiątki związane z pozycją, statusem społecznym (herby, akty własności i inne)	1%
Inne pamiątki	2%

Zdecydowana większość osób mających rodzinne pamiątki przechowuje je ze względów emocjonalnych, nieliczni - z innych powodów. W sumie nieco mniej niż jedna piąta posiada pamiątkowe przedmioty, które są cennymi, ładnymi rzeczami i mają wartość użytkową.

Jedynie pamiątkowy charakter posiadanych przedmiotów częściej deklarują badani z wykształceniem podstawowym (88%) i zasadniczym zawodowym (85%) niż średnim czy wyższym (75%).

**Odpowiedzi osób, które deklarują, że mają pamiątki rodzinne (N=424)**



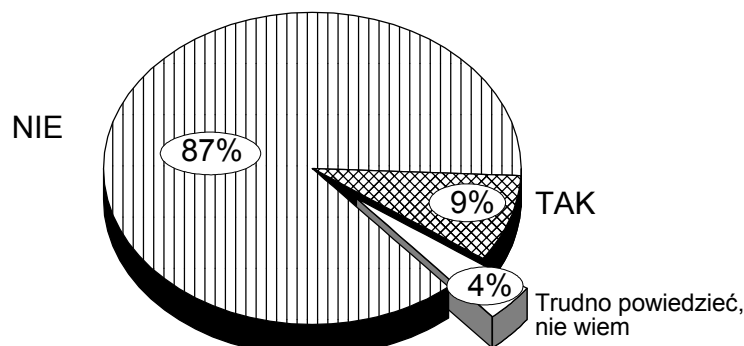
Jak można było oczekiwać, posiadanie pamiątek powiązane jest z większą wiedzą o historii rodziny i bardziej rozwiniętą świadomością historyczną losów jej członków, z silniejszą więzią rodzinną, np. z częstszymi rozmowami o przeszłości rodziny (im częściej rozmawiano na ten temat, tym większy odsetek deklaruje, że ma pamiątki), a także z istnieniem w rodzinie osób, które brały udział w ważnych wydarzeniach historycznych<sup>13</sup>. Odsetek osób mających pamiątki jest też tym większy, im większy zakres wiadomości o historii rodziny<sup>14</sup> oraz im większa wiedza o pradziadkach czy kuzynach.

Pamiątki dotyczące historii rodziny i losów jej członków mogą też mieć inny charakter niż różnego rodzaju przedmioty przechowywane w rodzinie. Członkowie niektórych rodzin upamiętnieni są bowiem na fotografiach w książkach, portretach w muzeach czy izbach pamięci, tablicach pamiątkowych, pomnikach itp. Takich rodzin nie jest wprawdzie wiele, ale fakt takiego upamiętnienia przedstawicieli rodziny potwierdził co jedenasty respondent.

<sup>13</sup> V Cramera odpowiednio: 0,19 i 0,18.

<sup>14</sup> V Cramera = 0,21.

**RYS. 8. CZY CZŁONKOWIE PANA(I) RODZINY SĄ NA FOTOGRAFIACH W KSIĄŻKACH ALBO NA FOTOGRAFIACH, PORTRETACH PRZECHOWYWANYCH W JAKICHŚ MUZEACH, IZBACH PAMIĘCI LUB ICH NAZWISKA FIGURUJĄ NA JAKIEJŚ TABLICY PAMIĄTKOWEJ, POMNIKU ITP.?**



O tego rodzaju pamiątkach po członkach rodziny najczęściej mówią osoby z wyższym wykształceniem i mieszkańcy wielkich aglomeracji miejskich. Społeczne upamiętnienie przekraczające ramy rodziny jest tym częstsze, im wyższy poziom wykształcenia badanych (zob. tabele aneksowe). Oczywiście sprzyja mu uczestnictwo członków rodziny w ważnych wydarzeniach historycznych (dwie trzecie upamiętnionych brało w nich udział, podczas gdy wśród pozostałych tylko jedna trzecia). Jest też powiązane z zasięgiem wiedzy o historii rodziny, w mniejszym stopniu - z posiadaniem pamiątek rodzinnych i częstością rozmów o przeszłości<sup>15</sup>.

#### **NASI PRZODKOWIE I MY - PORÓWNANIE POZYCJI SPOŁECZNYCH**

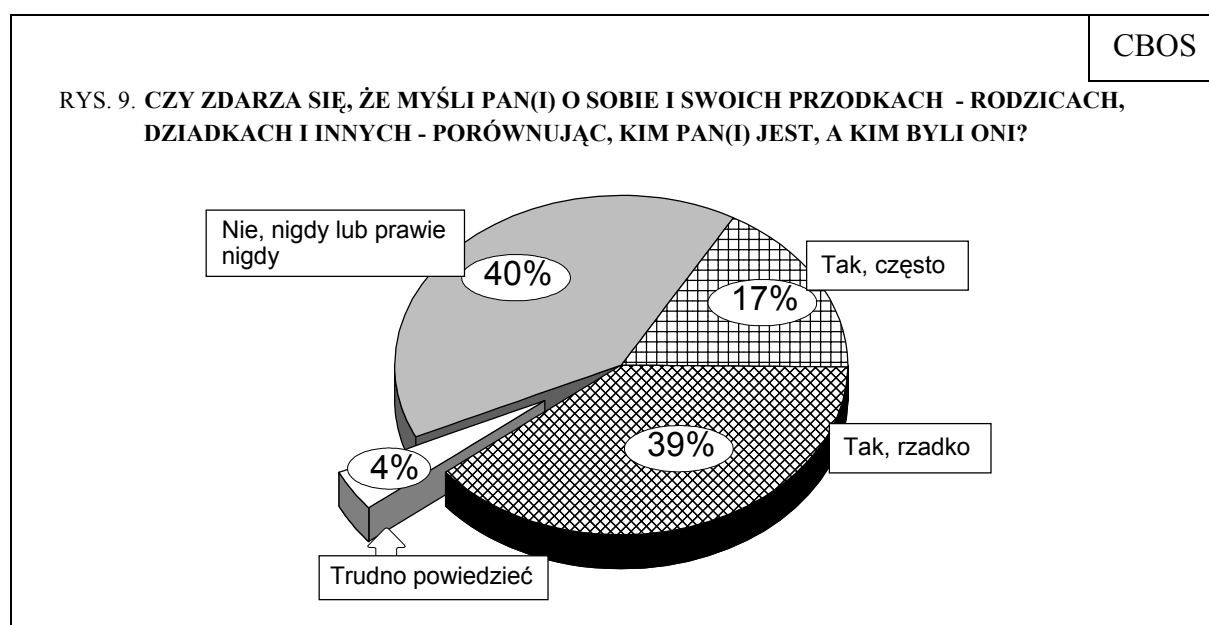
Rozmawiając o przeszłości rodziny, wspominając nieżyjących jej członków i dalszych krewnych, niejednokrotnie porównujemy nasze wykształcenie, zawód, warunki materialne, w jakich żyjemy, czy inne cechy położenia społecznego z sytuacją i pozycją naszych rodziców, dziadków czy pradiadków. Zebrane dane wyraźnie potwierdzają istnienie związku między częstością rozmów o przeszłości a porównywaniem się z poprzednimi pokoleniami<sup>16</sup>.

<sup>15</sup> V Cramera odpowiednio: 0,20, 0,15 i 0,12.

<sup>16</sup> V Cramera = 0,25.

Częstość myślenia o tym, kim jesteśmy, a kim byli nasi przodkowie, wiąże się też pozytywnie z zasięgiem wiedzy o historii swojej rodziny, z tym, czy ktoś z rodziny brał udział w ważnych wydarzeniach historycznych, z deklarowaną wiedzą o tym, kim byli nasi pradziadkowie<sup>17</sup> - jest powiązana z pamięcią historyczną i zainteresowaniem przeszłością swojej rodziny, ale także z wiedzą o tym, co dzieje się z innymi członkami rodziny, żyjącymi współcześnie (kuzynami)<sup>18</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że ogółem prawie trzy piąte ankietowanych (56%) twierdzi, że myśląc o sobie i swojej rodzinie czasami lub często porównuje się z rodzicami lub dziadkami.



Im ankietowani są starsi, tym częściej porównują siebie z rodzicami i dziadkami, dojrzały wiek sprzyja refleksji nad własnym życiem, zwłaszcza wśród najstarszych respondentów (zob. tabele aneksowe). Ciekawe, że w tej sprawie wykształcenie ankietowanych w zasadzie nie ma znaczenia - jedynie pod względem częstości dokonywania porównań wyróżniają się osoby z wyższym wykształceniem. W niewielkim też stopniu deklarowane

<sup>17</sup> V Cramera odpowiednio: 0,17, 0,15, 0,13.

<sup>18</sup> V Cramera = 0,12.



zachowania badanych różnicuje ich miejsce zamieszkania. Najwięcej osób, które porównują się ze swoimi przodkami, jest wśród emerytów, przedstawicieli kadry kierowniczej i inteligencji oraz rolników, ale pod względem częstości myślenia na ten temat wyróżniają się przede wszystkim przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji oraz pracownicy umysłowi niższego szczebla.

Większość respondentów uważa, że ich pozycja społeczna jest wyższa niż pozycja ich dziadków, w tym jedna czwarta - że zdecydowanie wyższa. Niespełna jedna piąta badanych sądzi, że ich pozycja jest mniej więcej taka sama jak pozycja ich dziadków, tylko co jedenasty ankietowany ma poczucie, że jego pozycja jest niższa. Należy jednak zauważyć, że stosunkowo duży odsetek badanych nie ma zdania na ten temat, być może dlatego, że zbyt mało wie o swoich dziadkach.

Tabela 4

Czy w porównaniu z Pana(i) rodzicami/dziadkami Pana(i) pozycja społeczna jest, ogólnie rzecz biorąc, wyższa, niższa czy też mniej więcej taka sama?	Pozycja społeczna respondentów w porównaniu z:	
	rodzicami	dziadkami
	w procentach	
Zdecydowanie wyższa	13	24
Raczej wyższa	35	35
Mniej więcej taka sama	37	18
Raczej niższa	9	7
Zdecydowanie niższa	2	2
Trudno powiedzieć	5	14

Większość dorosłych ma więc poczucie społecznego awansu w stosunku do swoich dziadków, inaczej natomiast wypadają porównania z pozycją społeczną rodziców. Poczucie awansu ma niespełna połowa ankietowanych (48%), a blisko dwie piąte (37%) uważa, że ich pozycja społeczna jest taka sama jak rodziców. Tylko 11% badanych sądzi, że ma niższą pozycję społeczną. Jedyne co dwudziesty respondent nie ma zdania na ten temat. Wynika z tego, że choć i w tym przypadku dominuje poczucie awansu, to jednak duża część ankietowanych uważa, że nie zmieniła się pozycja społeczna ich rodziny.

Wydaje się, że różnice między rezultatami tych porównań wynikają głównie z przemian społecznych i migracji ze wsi do miast (co odczuwane jest na ogół jako społeczny awans), jakie zaszły po wojnie i zmieniły sytuację społeczną znacznej części pokolenia rodziców ankietowanych w stosunku do sytuacji dziadków. Przemiany struktury społecznej były później znacznie mniejsze, stąd różnice dotyczące pozycji społecznej ankietowanych i ich rodziców są - w odczuciu badanych - mniejsze.

Poczucie awansu w porównaniu z dziadkami zależne jest od wykształcenia ankietowanych, wysokości dochodów na osobę w rodzinie i oceny własnych warunków materialnych (zob. tabele aneksowe). Najczęściej mają je przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, pracownicy umysłowi niższego szczebla, najrzadziej zaś rolnicy i renciści. Największy odsetek osób mających poczucie społecznej degradacji (choć w tym przypadku różnice są niewielkie) jest wśród bezrobotnych i rolników.

Zbliżony wpływ wykształcenia i sytuacji materialnej na odczucia respondentów odnotowujemy w przypadku porównywania własnej pozycji społecznej z pozycją rodziców. Poczuciem awansu wyróżniają się przede wszystkim przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji, natomiast najrzadziej przeświadczeni są o tym bezrobotni, rolnicy, renciści oraz uczniowie i studenci. Poczucie degradacji najczęściej występuje wśród rolników, gospodyń domowych, robotników niewykwalifikowanych oraz bezrobotnych (zob. tabele aneksowe).

Związek między porównaniami własnej pozycji społecznej z pozycjami rodziców i dziadków jest bardzo silny<sup>19</sup>. Prawie wszyscy mający poczucie wyższości własnej pozycji wobec pozycji rodziców sądzą też, że zajmują wyższą pozycję niż dziadkowie (88%), a ci, którzy uważają, że ich pozycja jest niższa niż rodziców w dużej części uznają ją za niższą również w stosunku do dziadków (47%).

Okazuje się także, że im większy zasięg wiedzy o historii rodziny deklarują ankietowani, tym częściej mają poczucie społecznej degradacji. Sięgająca daleko w przeszłość wiedza o członkach rodziny przypuszczalnie często charakteryzuje respondentów, których przodkowie zajmowali znaczące pozycje w społeczeństwie czy też pełnili ważne funkcje.

---

<sup>19</sup> V Cramera = 0,49.

Z analiz wynika ponadto, że istnieje pewien - ogólnie rzecz biorąc słaby - związek między tym, czy rodzice albo dziadkowie byli rolnikami czy chłopami (lub pracownikami rolnymi) a oceną własnej pozycji społecznej. Jeśli troje lub czworo spośród rodziców bądź dziadków było rolnikami, to własna pozycja częściej postrzegana jest jako wyższa od ich pozycji, niż wówczas, gdy nikt z rodziców albo dziadków nie był rolnikiem<sup>20</sup> bądź tylko jedna osoba lub dwie.

Opracował  
Włodzimierz DERCZYŃSKI

---

<sup>20</sup> Współczynnik korelacji  $r$  Pearsona między liczbą dziadków-rolników a oceną własnej pozycji wynosi 0,1198.